

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)
SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)
SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z protestu D. K.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 27 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Grzegorz Pastuszko Joanna Lemańska Mirosław Sadowski

[D.Z.]

UZASADNIENIE

D. K. (dalej: „wnoszący protest”) pismem z 12 czerwca 2025 r. wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy „przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”, zarzucając „systemowe obejście zakazu agitacji określonego w 107 § 1 i 2 k.wyb. kodeksu wyborczego poprzez zlokalizowanie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] w B. w składzie importowanego (do niedawna z Federacji Rosyjskiej) węgla, gdzie w spisie wyborców znajdował się

m.in. wnoszący niniejszy protest Wyborca”. Jak zaznaczył, „w dniach wyborów (I i II tura) wokół budynku, w którym zasiadywała komisja wyborcza, usypane były hałdy węgla”. W uznaniu wnoszącego protest otoczenie takie „niewątpliwie zachęcało do głosowania w określony sposób - za węglem czyli przeciwko <<zielonemu ładowi>> (ewentualnie zniechęca przeciwników węgla do wejścia na plac składu węgla a zatem wzięcia udziału w wyborach) podobnie jak okoliczności głosowania w obwodach zamkniętych: zakładach karnych i aresztach śledczych zachęcają do głosowania przeciwko X. (oraz X. jako partii politycznej), czyli za każdym innym kandydatem niż głoszący przedmiotowe hasła czy popierany przez partię mającą je w nazwie - wyniki głosowań w tych obwodach zamkniętych nie pozostawiają co do tego najmniejszych wątpliwości, co jest faktem powszechnie znanym”. Dodał jeszcze m.in., że „Notoryjnie wiadomo którzy z kandydatów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w wyborach przeprowadzonych w 2025 roku byli orędownikami „zielonego ładu” a którzy promotorami paliw kopalnych”.

Prokurator Generalny pismem z 26 czerwca 2025 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.) wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”).

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów

kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2).

Według art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W nawiązaniu do przywołanych regulacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wszelkie zarzuty, inne niż te określone w art. 82 § 1 k.wyb., stanowią wyjście poza przewidziany w kodeksie wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 czerwca 2015 r., III SW 60/15; 31 lipca 2020 r., I NSW 2027/20; 31 lipca 2020 r., I NSW 2286/20).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy stwierdza, że wnoszący protest sformułował zarzuty, które nie mieszczą się w przedmiotowych granicach instytucji protestu wyborczego. Poza tym nie przedstawił, ani nie wskazał dowodów na potwierdzenie sygnalizowanych nieprawidłowości. Oznacza to, że protest nie spełnia wymogów formalnych, jakie określają przepisy obowiązującego prawa.

Dodatkowo Sąd Najwyższy zauważa, że wnoszący protest nie przedstawił ani nie wskazał – mimo ustawowego wymogu – żadnych dowodów.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Najwyższy pozostawia protest bez dalszego biegu. Przesądza o tym art. 322 § 1 k.wyb., z którego jasno wynika, że takie rozstrzygnięcie musi zostać wydane, m.in. jeśli protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[D.Z.]

[r.g.]

Grzegorz Pastuszko

Joanna Lemańska

Mirosław Sadowski